

Zarys metodyki pracy mediatora w sprawach cywilnych, red. naukowa Aneta M. Arkuszewska, Jerzy Plis, LEX a Wolters Kluwer business, Warszawa 2014, ss. 221.

Opracowanie monograficzne przygotowane przez Anetę M. Arkuszkowską, Annę Kościótek, Jakuba M. Łukasiewicza, Jerzego Plisa i Tobiasza Serafina dotyczy zagadnienia ważnego dla prawników, psychologów, pedagogów, socjologów, językoznawców i wszystkich zainteresowanych mediacją jako jedną z metod alternatywnego rozwiązywania sporów. Pojęcie mediacji znane było już w starożytności i oznaczało proces pośredniczenia w sporze, mający pomóc zwaśnionym stronom w zawarciu porozumienia. Polski wyraz *mediacja* wywodzi się z języka łacińskiego¹. Mediacja rozumiana jest współcześnie jako dobrowolny i poufny proces, w którym fachowo przygotowana, niezależna i bezstronna osoba, za zgodą osób uczestniczących w mediacji, pomaga im w poradzeniu sobie z konfliktem (por. s. 52). Pierwszy z rozdziałów tej interesującej pracy dotyczy genezy instytucji mediacji – znana była między innymi w Mezopotamii (IV tysiąclecie p.n.e.), w antycznej Grecji, w Rzymie, w starożytnych Chinach. W okresie średniowiecza w Europie mediacja była stosowana na szeroką skalę w konfliktach politycznych, gospodarczych, w sporach pomiędzy władcą a poddanymi. Dzisiejsza geneza sposobu rozwiązywania konfliktów, który został nazwany *Alternative Dispute Resolution* (ADR), jest związana z anglosaską kulturą prawną. Autorzy piszą, że współczesne formy ADR powstały w Anglii, a następnie zostały przeniesione do Stanów Zjednoczonych Ameryki, gdzie rozwijały się już samodzielnie. Motywacje do wprowadzenia instytucji mediacji w różnych krajach europejskich były różne – w państwach byłego bloku wschodniego wiązały się one najczęściej ze zmianą ustroju państwa z socjalistycznego na kapitalistyczny. Mediacja miała na celu promocję wśród obywateli tych państw świadomości samodecydowania o własnych sprawach.

¹ Por. *Wielki słownik wyrazów obcych*, red. M. Bańko, Warszawa 2005, s. 800.

Kolejna część tej interesującej pracy przynosi ustalenia dotyczące mediacji w polskim prawie cywilnym, w tym opis regulacji prawnych, które się do niej odnoszą, oraz prezentuje trzy różne kodeksy etyki mediatora i standardy prowadzenia mediacji oraz szkolenia mediatorów. Dalsze części opracowania zawierają rozważania na temat rodzajów mediacji oraz jej zasad. Zalicza się do nich na przykład zasadę dobrowolności, poufności, elastyczności, szybkości postępowania, bezstronności oraz neutralności mediatora, niskich kosztów mediacji, autonomii konfliktu, poszanowania godności wszystkich uczestników, satysfakcji dla obydwu stron. W opracowaniach na temat zasady neutralności i bezstronności niekiedy traktuje się te pojęcia synonimicznie – recenzowana praca słusznie przynosi wyraźne rozgraniczenie. Bezstronność odnosi się do stosunku mediatora do stron konfliktu, podczas gdy neutralność dotyczy sposobu traktowania przez niego przedmiotu sporu (por. s. 91).

Praca zawiera również osobny, obszerny rozdział opisujący cechy i zadania dobrego mediatora. Zgodnie z anegdotycznym wyliczeniem przytoczonym w książce, mediatora powinna cechować cierpliwość Hioba, szczerłość Anglika, dowcip Irlandczyka, wytrzymałość maratończyka, przebiegłość Machiavellego, znawstwo typów osobowości dobrego psychiatry albo księdza, a do tego skóra nosorożca i mądrość Salomona (s. 93.) Kandydat do tego zawodu powinien być komunikatywny, empatyczny, uczciwy, wytrwały, gdyż „osiągnięcie porozumienia między zwaśnionymi stronami nie następuje samoistnie. Jest to złożony proces, nad którym trzeba cierpliwie i wytrwale pracować” (s. 95); zawód ten można też traktować jako powołanie (s. 96). Mediator nie może być ekspertem od rozwiązań, lecz musi być rzecznikiem rzetelnej procedury, mającej sprzyjać osiągnięciu dobrowolnego porozumienia przez strony (por. s. 93). Początkujący mediator znajdzie w tej pracy także bardzo dokładny opis działań mediatora w procesie mediacyjnym. Przynosi ona bowiem dane dotyczące między innymi tego, jak sporządzić umowę o przeprowadzenie mediacji oraz instrukcję na temat nawiązywania relacji ze stronami, wstępnego gromadzenia materiału, opracowania planu mediacji, wyznaczenia posiedzenia mediacyjnego itp. Osoba chcąca podjąć się wykonywania tego zawodu lub pragnąca podnieść swoje kwalifikacje w tym zakresie znajdzie w omawianym opracowaniu także cenne, obszerne uwagi na temat tego, jak należy wprowadzić strony sporu do mediacji. W literaturze przedmiotu ten niezwykle istotny etap mediacji określa się jako

monolog mediatora, wystąpienie mediatora lub otwarcie mediacji. Praca zawiera też dane dotyczące prezentacji stanowiska przez każdą ze stron, konwersacji między stronami i sposobów porozumienia oraz protokołu z mediacji. Zwrócono w niej również uwagę na to, że w mediacji niezwykle istotną rolę odgrywa język werbalny i niewerbalny, który powinien być użyty w taki sposób, aby żadna ze stron nie czuła się wykluczana czy poniżana z uwagi na swój status społeczny, płeć, rasę, niedoświadczenie bądź niewiedzę. W pracy znajdują się uwagi ogólne dotyczące barier komunikacyjnych w porozumiewaniu się ludzi oraz tego, w jaki sposób je przezwyciężać. Cennym uzupełnieniem tego opracowania jest 41 wzorów pism stosowanych w postępowaniu mediacyjnym. Każdy z rozdziałów opatrzony jest nowoczesną bibliografią odnoszącą się do prezentowanego w nim zagadnienia. Mankamentem pracy jest to, że nie podano w niej charakterystyki spraw, które podlegają mediacji – brak w niej konkretnych przykładów z zakresu spraw cywilnych. Opracowanie ogranicza się do omówienia tego, czym jest mediacja, jak ona przebiega, ale brak w nim jej bezpośrednio podmiotu, czyli stron sporu, choć niezwykle obszernie scharakteryzowany jest mediator.

Mediacja instytucjonalna w Polsce wolno, ale systematycznie zyskuje na popularności. Z informacji podanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości wynika, że w 2012 roku polskie sądy skierowały do mediacji 2844 sprawy, podczas gdy w roku 2006 sądy okręgowe uczyniły tak z 1053 sprawami, a sądy rejonowe – z 395 sprawami (s. 105). Niestety, to jest wciąż za mało, a wynika to z faktu, że strony sporu często nie wiedzą niczego na temat samej instytucji mediacji, nie rozumieją jej istoty ani nie znają zalet – i w rezultacie nie interesują się tą formą rozwiązywania konfliktów. Rozwojowi mediacji nie służy też postawa niektórych prawników, którzy postrzegają działalność mediacyjną jako konkurencję dla swojej pracy.

Recenzowana monografia może się przyczynić do rozpropagowania tego sposobu rozwiązywania sporów, który umożliwia uporanie się z konfliktem z pominięciem drogich i długotrwałych procedur sądowych. Mediację można wszak stosować z sukcesem w wielu dziedzinach życia ludzkiego i najróżniejszych relacjach międzyludzkich, jak o tym świadczy jej długa historia.